

Roman Makowski, Cała sala śpiewa z nami | Półf

Był raz bal na sto par,
pan wodzirej wprost szalał po sali..
koszyk raz, kółko dwa
o a pod oknem samotnie bez pani
siedzą pan, smętny pan
taki co to nie pije, nie pali
a tłum szalał, hiszpański walc wyprawił

a wszyscy śpiewali go tak:

cała sala śpiewa z nami
tańcząc walca, walczyka parami
na tym balu nad balami
takim co się pamięta latami
jest Hiszpania za górami
a tu zima, karnawał jest z nami
raz się żyje
zakręćmy walczyka na raz
hiszpański walczyk w sam raz

więc ten pan, smętny pan
zdenerwował się proszę państwa okropnie
że on, właśnie on może życie przesiedzieć przy oknie
nagle wstał ruszył w tan
walc hiszpański mu dodał odwagi
walc w cug go wprawił

i wszyscy śpiewali go tak:

cała sala śpiewa z nami
tańcząc walca, walczyka parami
na tym balu nad balami
takim co się pamięta latami
jest Hiszpania za górami
a tu zima, karnawał jest z nami
raz się żyje
zakręćmy walczyka na raz
hiszpański walczyk w sam raz